



KOMUNIZM PRZED DRZWIAMI

Ogłosiliśmy ostatnio uchwały kongresu Komunistycznej Partii Polski, który się odbył w Paryżu. Zjazd ten uchwalił rezolucję, stwierdzającą, że Partia Komunistyczna w Polsce gotowa jest do objęcia władzy w Polsce, o ile nadejdzie ku temu sposobna chwila.

Ostatnie tygodnie przyniosły jak gdyby uspokojenie działalności komunistycznej w Polsce. Jak wykazują uchwały K. K. P. była to cisza nazwaną trzema na celu przygotowanie i lepsze zmontowanie sił.

Komunizm stoi przed drzwiami.

Pobożne życzenia

p. Kolanki i tow.

W kołach dymisjonowanego, po mianowaniu kuratora zarządu ZNP, rozpoczynają pogłoski o zmianie stosunków w Związku w kierunku powrotu do władzy poprzedniego zarządu. Jako zastępcę p. Musiela wymieniają sobie nazwisko p. Klimka, jednego z założycieli ZNP.

Są to — jak się zdaje — pobożne życzenia kół p. Kolanko i tow., odstawionych od korytka.

Czas odnowić

prenumeratę

na LISTOPAD

Powstaje nowa Polska przemysłowa

praca polskiego robotnika i wysiłkiem mózgu polskiego inżyniera

(kb) W nocy z soboty na niedzielę powróciła do Warszawy wycieczka, która zwiedziła teren Centralnego Okręgu Przemysłowego. W wycieczce wzięli udział wicepremier Kwiatkowski, ministrowie Poniatowski, Roman i Ulrich, wiceministrowie gen. Litwinowicz, Korsak, Morawski, Piasecki, Rose, gen. Malinowski, wyżsi urzędnicy resortów gospodarczych, przedstawiciele parlamentu, sfer przemysłowych oraz zaproszeni publicyści i dziennikarze.

Celem wycieczki było zapoznanie się w terenie z problemami zagospodarowania i uprzemysłowienia Centralnego Okręgu Przemysłowego, oraz z pracami, które już zostały tutaj zapoczątkowane, a nawet częściowo wykonane.

CENTRALNY OKRĘG PRZEMYSŁOWY

C. O. P. powstał przez rozszerzenie t. zw. trójkąta bezpieczeństwa, położonego w widłach Wisły i Sanu.

Ten trójkąt bezpieczeństwa, na który od dawna zwracano uwagę ze strony kół wojskowych stanowi dziś jakgdyby jądro Centralnego Okręgu, gdyż tu przede wszystkim oraz w sąsiednich południowych powiatach woj. kieleckiego skoncentruje się przemysł przetwórczy.

Z pozostałych dwóch regionów Centralnego Okręgu Przemysłowego północno - zachodni region kielecki, sięgający po Tomaszów i Warkę będzie miał charakter okręgu surowcowego, a północno-

wschodni, pokrywający się mniej więcej z granicami administracyjnymi województwa lubelskiego będzie okręgiem aprowizacyjnym.

Wreszcie wyodrębnia się jeszcze Podgórze Beskidzkie, zasobne w surowce energetyczne, jak ropa naftowa i gaz ziemny, oraz źródła energii elektrycznej (rzeki górskie), a także bardzo bogate złoża surowców, z których nie wszystkie jeszcze znajdują się w eksploatacji.

DLACZEGO OKRĘG CENTRALNY?

Na omawianym obszarze poza trójkąt Kielec — Ostrowiec — Skarżysko oraz także w Mościcach przemysł prawie, że nie istnieje. Nie ma tam również do godnej sieci komunikacyjnej ani połączeń z resztą kraju, a węgiel, do dziś podstawowe w przemyśle polskim źródło energii znajduje się w bardzo znacznej odległości. Zachodzi więc pytanie co nas skłoniło do tego, by zamiast rozbudowywać już istniejące okręgi przemysłowe, położone w pobliżu zagłębia węglowego, budować nowy okręg od podstaw na zupełnie dziewiczym terenie, co przecież wymaga daleko większego nakładu i siły i kapitału.

WADLIWA STRUKTURA GOSPODARCA POLSKI

Otóż już pobieżny rzut oka na mapę gospodarczą Polski wskazuje nam na zupełnie nienaturalne

rozmszczenie ośrodków przemysłowych, rozmieszczonych wadliwie zarówno z punktu widzenia gospodarczego jak i ze względu na obronność kraju.

Cały bez mała nasz przemysł ciężki skoncentrował się w Zagłębiu Węglowym i w jego najbliższym sąsiedztwie, a inne przemysły prócz naftowego, który znajduje się w specyficznych warunkach również wykazywał tendencję do grupowania się w jednym punkcie przeważnie na południowym zachodzie, względnie na zachodzie (przemysł spożywczy).

O takim układzie sił gospodarczych zdecydował nie tylko wzgląd na węgiel, do niedawna jedyną źródło energii, ale również w niemieckiej mierze podział na zabory, które rozwijały się gospodarczo zależnie nie od siebie wzajemnie ale od organizmów gospodarczych, do których były włączone. Po odzyskaniu niepodległości nasze sfery przemysłowe nie umiały dostosować się do nowej rzeczywistości i skierować życia gospodarczego na nowe naturalne szlaki rozwojowe. Trzymano się uparcie starych dróg i w rezultacie po 19 latach niepodległości Polska nie stanowi dotychczas zwartej i jednolitej całości gospodarczej. Mamy ciągle Polskę A i Polskę B nie związane ze sobą gospodarczo, gospodarujące każda na własną rękę i realizujące własne cele.

STAN WYSOCE SZKODLIWY

Jest to oczywiście stan wyso-

KOLCE BEZ RÓŻ



WAŻNY POWÓD

W programie historii nowego jedrzejowiczowskiego gimnazjum pominięto zupełnie wojnę 30-letnią.

Pewnie dlatego, że była za krótka.

W TOKU...

Do Baranowicz przyjechał na targ w 1932 r. chłop okoliczny Skarżyski z wielkim, tuczoną wieprzem. Sprzedał go i kupił małego, chudego.

Dobrze uświadczony Urząd Skarbowy zwiędział się o tym i wymierzył Skarżyskiemu 17 zł. kary za handlowanie bez patentu.

W odpowiedzi na rekurs chłop, że żadnym handlem się nie zajmuje i że to był zwykły doroczny interes — walczył mu 30 zł. podatku obrotowego.

Od tej pory Skarżyski wciąż składa podania, rekursy, protesty, apelacje — wciąż walczył mu nowe podatki, kary licytacyjne.

Sprawa jest w pełnym toku!

KOMISYJNE SZCZĘŚCIE

— Uff, ależ mieliśmy szczęście—opowiadał członek komisji budowlanej z Pocht i Telegrafów.

— Cóż takiego?

— Byliśmy na inspekcji wznoszonego gmachu poczty w Pucku i akurat w parę minut po naszym odejściu cała budowla się zawaliła.

— A co orzekliście uprzednio jako komisja?

—Ze wszystko jest w najlepszym porządku oczywiście.

ZYCZENIA NOWOROCZNE

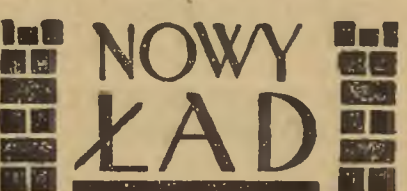
Z okazji minionego święta żydowskiego Nowego Roku, „5-ta rano” donosi:

„Od lat, od czasów pierwszego komisarza rządowego Anusza utrwalili się zwyczaj, że Komisariat Rządu przysyła życzenia noworoczne różnym znanym działaczom społecznym. Tak samo prezydent miasta. Tego roku po raz pierwszy zwyczaj ten odłożono do lamusa przeszłości”.

Dla pociechy stroskanym żydów w imieniu naszego wydawnictwa składamy im wszystkim nowego szczęśliwego roku na Madagaskarze.

Pan Starzyński zapomnieliśmy więc choć w drobnej części wynagrodzić żydom przykrość z tego powodu powstałą.

(kol.).



Chcesz wiedzieć prawdę o Ruchu Narodowo - Radykalnym, zaprenumeruj „Nowy Ład”.

Prenumerata kwart. zł. 2.20, dla prenumeratorów „ABC” zł. 1.50. Adres Adm. i Red. Al. Jerozolimskie 3a m. 11. Konto PKO 10666.

W RADOMSKU

zaprenumerować „ABC” można u p. Wacława Szachrajdy ul. Narutowicza 26

Ten, który rozstrzyga

Władca dusz arabskich

Wielki Mufti — El Hadi Emin Hussein

Postać „Wielkiego Muftiego” z Jerozolimy, przywódce arabskich ekstremistów, otaczana jest niemal legendą. Pielgrzym z Mekki, potomek w prostej linii Mahometa, El Hadi Emin Hussein, jako krewny króla Iraku Ghaziego i Abdallaha z Transjordanii, a więc władca muzułmańskich krajów mandatowych, ma niezwykle wielkie znaczenie w całej Arabii. Był on i jest dotąd pomimo dobrowolnego więzienia, na jakie się skazał ukrywając się w meczecie Omara, pomimo obecnej ucieczki — duszą wszystkich posunięć politycznych. On kierował wszystkim co działo się w ciągu ostatnich lat na terenie Arabii.

„MUFTI”

Zagorzały przeciwnik żydów, jezołimski mufti (sędzia) wybił się ostatnio na czoło władców licznych państw arabskich, wyrastał w oczach wyznawców Islamu do roli bohatera narodowego. Mufti z Jerozolimy nazywany „Wielkim” w odróżnieniu od innych plastujących podobny urząd w Damaszku, Kairze czy Bagdadzie, wpływem swoim zakreśla

coraz szersze granice. W sposób wyraźny, stanowczy i zdecydowany oddziałuje na politykę panarabską. Człowiek o niezwykle silnej woli, wielkiej polityce, zarliwy nacjonalista niemal fanatycznie staje się bożyszczem Arabów.

El Hussein, liczący dziś lat czterdzieści kilka, o oczach jasnych, o cerze bladej i rudo - blond zarost, na pierwszy rzut oka nie przypomina Araba.

PIERWSZY ZATARG

Władze angielskie dawno już zainteresowały się Emin Husseinem. Było to w roku 1922, w okresie pierwszych rozruchów arabskich. Pałac wielkiego komisarza w Jerozolimie otoczony był policją angielską i wojskiem. W mieście wrzało. Raz po raz dochodziły wieści o nowym zamachu zburzonym arabskim. W pewnym momencie w. komisarzowi sir Herbertowi Samuelowi doręczono list.

Była to prośba o zwolnienie skazanego na śmierć młodego araba transjordańskiego niejakiego El Hussein. El Hussein oskarżony był o zabójstwo policjanta oraz zamachy bombowe.

PULKOWNIK LAWRENCE

W sprawie zwolnienia Hussein na interweniował, wówczas as wywiadu angielskiego, słynny pułkownik Lawrence. Wpłynął straconym miał być nazajutrz o świcie, tymczasem śmierci oczekiwał w twierdzy położonej niedaleko Lyddy. Pułkownik Lawrence przedstawia sir Samuelowi akta sprawy Hussein, pułkownik usił nie stara się o darowanie mu winy. Nie jest wiadomym jakie miał ku temu powody. Płk. powołuje się na obietnicę daną rodzinie Hussein.

WOLNY

Na kilka godzin przed wykonaniem wyroku do twierdzy w Lyddzie przybywa sir Samuel. Rozmowa ze skazanym sam na sam trwa przeszło godzinę. Opuszczający nazajutrz rano więzienie młody arab ma nominację na wielkiego muftiego Jerozolimy.

Na czym polegało to posunięcie w polityce angielskiej nie wiadomo. Hussein odtąd jest właściwym władcą Palestyny. Jego polityka zmierza do autonomii, jego wpływy rosną. Rosnące partie tworzą mufti utworzył i wzmacnia się pod względem politycznym.

TEN, KTÓRY ROZSTRZYGA

Władza „muftiego” jako sędziego, wyrokującego na zasadzie Szer-i-szerif (kanoniczne prawo Islamu) jest raczej władzą duchową. Na podstawie tego prawa jednak „mufti” pozbawiają władzy sultanów, odbierają władzę najwyższym dostojnikom, podporządkowując całe życie prywatne i państwowe kontroli kanonicznego prawa Islamu. Osoba „muftiego” jest święta, tak jak i jego rezydencja. Nikt nie ma prawa nadużyć tych przepisów, nikt nie ma prawa narazić się „muftiemu”. „Mufti” jest sędzią. Rozstrzyga sprawy nie tylko natury religijnej, ale obejmuje swoim zakresem i sprawy świeckie. „Wielkiego Muftiego” prasa angielska nazywa nieprzewidywalnym przeciwnikiem Anglii, złym duchem Palestyny. Prasa arabska natomiast robi zeń duchowego wodza.

Dzięki poparciu sir Samuela uzyskał Hussein władzę w Palestynie. Jego stosunki z Anglią początkowo układały się pomyślnie. Dopie-

ro kiedy Londyn zaczął prowadzić politykę sjonistyczną, kiedy żydzi dali falę poczyni napływać do Palestyny, konflikt arabsko-angielski zaostbrał się stopniowo. Wtedy to „mufti” zapoczątkował wielkie dzieło zjednoczenia arabsów. W r. 1933 zawiązano Komitet arabski na którego czele stał Emil Hussein.

ZDEMASKOWANIE

Projekt podziału Palestyny spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem arabsów i wtedy Anglia musiała się zdecydować na walkę na śmierć i życie z wielkim, potężnym i niebezpiecznym „muftim”.

W wyniku rozruchów, demonstracji i licznych zamachów, komitet został rozwiązany a jego członków aresztowano. „Wielki Mufti” przez czas dłuższy był dobrowolnym więźniem meczetu Omara. Kilka dni temu udało mu się pokryjomu uciec. Ścigany, tropiony przez władze angielskie kryje się gdzieś w przebraniu prawdopodobnie. Anglicy usiłują go aresztować spodziewając się, że w ten sposób zapobiegną szerzeniu się walk w Palestynie. Nie wiadomo jednak, czy uda im się schwycić sprytnego araba, nie wiadomo też jakie byłoby tego skutki.

Rzet.

Siła czerwonych związków w Polsce

300.000 członków według „Robotnika”

Z okazji otwarcia VI Kongresu Z.W. Zawodowych „Robotnik” podaje szereg cyfr, mających ilustrować potęgę socjalistycznych związków zawodowych na terenie Polski.

Stan zrzeszonych w klasowych związkach członków świadczy najdobitniej o wzroście sił. Od roku 1933 do końca roku 1936, liczba członków zrzeszonych w klasowych organizacjach wzrosła ze 191 tysięcy do z górą 301 tysięcy członków, czyli więcej, niż o 100 tysięcy.

Miedzy nożycami

„TYDZIEŃ ROBOTNIKA”

„Młodzi idą i czas idzie, Pepees, komuna, żydzi, zawsze razem, każdy widzi, to jest „Robotnika” tydzień. IPO.

Dobrze świadczy o rozwoju związków klasowych liczba pobieranych przez Związki wpisów. W roku 1934 Związki pobrały około 36 tysięcy, gdy w roku 1936 już 146 tysięcy wpisów od nowych członków.

Nie mniej charakterystyczny jest rozwój w ubiegłym okresie wpływów od Związków w złotych. W porównaniu 1933 — 1936 roku stanowią wzrost z 3317 tysięcy zł. na 4.062 tysiące zł. W takim samym stosunku wzrosły wydatki Związków w tym okresie.

Akcja uświadczenia mas członkowskich odzwierciedla się najbardziej dokładnie w liczbach nakładów rocznych czasopism związkowych. W tym samym okresie 1933 — 1936 nakład tych czasopism wzrósł z 2.340 tysięcy do 3.753 tysięcy egzemplarzy. Ograniczyliśmy się do przytoczenia tych tylko liczb. Musimy podkreślić przy tym, że cały rok 1937 jest pod znakiem dalszego silnego rozwoju i przyrostu członków klasowych związków zawodowych.

W Niemczech przed przewrotem hitlerowskim. Związki Zawodowe liczyły 4.000.000 członków.

PALTA L. CZAPIŃSKI

Warszawa.
20. LUTY 31.
tel. 851-01

Przyszłość Niemiec

w rękach kobiety

Znamienna odezwa

BERLIN, 24. 10. Według danych urzędowych, wpłynęło już blisko pół miliona wniosków od rodzin, obdarzonych licznym potomstwem, a pragnących uzyskać t. zw. „książkę honorową liczących rodzin niemieckich”. Do prasy rozesłano odezwę podkreślającą

znaczenie wysokiego przyrostu ludności dla Niemiec. „Żołnierze wielkiej wojny” — głosi odezwa — „walczyli o teraźniejszość narodu. Matki niemieckie ponoszą ofiary dla jego przyszłości. Kłeskę można odrobić, ale śmierć narodu oznacza koniec. Kobieta niemiecka, obdarzająca naród dzieckiem, wypełnia wielki czyn narodowy i zasługuje na uznanie każdego obywatela za bezimienną, ciche bohaterstwo”.

PAMIĘTAJ
O BEZROBOTNYCH
NARODOWCACH

Kontredans wicewojewodów

Stefan Radziński naczelnik wydziału ogólnego w komisariacie rządu na m. st. Warszawę mianowany został wicewojewodą nowogrodzkim. Dotychczasowy wicestarosta w Nowogrodzie, Alojzy Kaczmarczyk mianowany został starostą w Puławach. Starosta powiatowy w Lidzie, Tadeusz Miklaszewski mianowany został naczelnikiem wydziału ogólnego w komisariacie Rządu w Warszawie.

W POZNANIU

ODDZIAŁ „ABC”

mieści się przy ul. 27 Grudnia 2. Przyjmuje prenumeratę, ogłoszenia.